

Karolina Korenda

CHRZTY W PARAFII PSZCZEW W LATACH 1632–1667

Przedmiotem niniejszej analizy są najstarsze zachowane metryki chrztów parafii Pszczew, z lat 1632–1667 r. Były to lata bardzo burzliwe w tej małej miejscowości, jak i w całej Rzeczypospolitej (odbudowa zniszczeń po wojnie polsko-szwedzkiej z 1631 r., potop szwedzki i klęski elementarne jemu towarzyszące). Informacje zawarte w badanym źródle historycznym pozwalają ustalić liczbę chrztów w poszczególnych latach, ich sezonowość, liczbę urodzeń wielorakich oraz chrztów dzieci z nieprawego łoża. Analizie poddano także imiona nadawane dzieciom na chrzcie i dobór rodziców chrzestnych. Godne uwagi są zwyczaje związane z narodzinami dziecka. Tego typu informacji księgi metrykalne jednakże nie dostarczają, dlatego posłużono się opracowaniami dotyczącymi obyczajowości w dobie staropolskiej.

Uwagi ogólne

Księgi metrykalne stanowią bardzo cenne źródło do badań historyczno-demograficznych, choć oczywiście jak większość źródeł „nie są źródłami spisanyymi przez uczonych dla uczonych”¹. Badacz ma obowiązek nie tylko zastosowania krytyki zewnętrznej i wewnętrznej, lecz także dokonania odpowiedniego wyboru parafii, z której pochodzą księgi mające stać się przedmiotem studiów. Uczeni francuscy, mający wielkie doświadczenie w zakresie badań demograficznych, zwracają uwagę, iż z centrum zainteresowania powinno się wykluczyć parafie, w księgach których zapisano mniej niż dwadzieścia chrztów rocznie, badania małych zbiorowości obciążone są bowiem możliwością zniekształcenia statystycznego. Z drugiej strony, zapisy w księgach metrykalnych niewielkich parafii mogą budzić zastrzeżenia ze względu na słabe kwalifikacje zarządzającego takimi parafiami kleru². Wartość me-

¹C. Kukło, *Funkcjonowanie społeczności parafialnej na tle analizy rejestracji chrztów w parafii Trzcianne 1600–1654*, [w:] *Spółczesność staropolskie*, t. III, Warszawa 1983, s. 193.

²I. Gieysztorowa, *Badania demograficzne na podstawie ksiąg metrykalnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. X, 1962, nr 1–2, s. 108.

tryk uzależniona jest także od struktury społecznej badanej parafii. Z badań wynika, że parafie zamieszkałe przez szlachtę zagrodową charakteryzują się nieco lepszą rejestracją niż te z przewagą ludności chłopskiej. Na jakość rejestracji metrykalnej wpływ miała także zamożność i poziom kulturalny danej parafii i regionu. Dowodzi tego analiza danych zawartych w księgach parafii wschodnich i zachodnich. Wynika z niej, że parafie wschodnie odznaczają się niższą rodnością i śmiertelnością niż zachodnie. Nie odzwierciedla to rzeczywistej sytuacji, jest jedynie efektem niestarannej rejestracji³.

Początki ksiąg metrykalnych sięgają pierwszych wieków chrześcijaństwa. Słowo *metryka* (łac. *metricula*) oznacza regest, katalog, spis. W starożytności chrześcijańskiej prowadzono spisy katechumenów, męczenników, ochrzczonych i wiernych zmarłych oraz prawdopodobnie spisy zaślubionych, jednak upowszechnienie metryk nastąpiło dopiero w XVI w. w wyniku zarządzeń kościelnych i państwowych. Decydujące były postanowienia soboru trydenckiego, lecz w okresie wcześniejszym kwestia prowadzenia ksiąg parafialnych była przedmiotem uchwał synodalnych. Na uwagę zasługuje synod kardynała Ottona Truchsessa biskupa Augsburga (1548 r.), na którym zalecono proboszczom prowadzenie czterech serii ksiąg: ochrzczonych, zaślubionych, spowiadających się na Wielkanoc oraz ksiąg zmarłych. Postanowienia te miały istotny wpływ na ustawodawstwo trydenckie⁴. Sobór trydencki wyraźnie nakazał prowadzenie ksiąg ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych. Rytuał Rzymski, wydany z polecenia tegoż soboru w 1614 r. przez Pawła V, zarządził prowadzenie pięciu ksiąg metrykalnych: ochrzczonych, bierzmowanych, zaślubionych, zmarłych i *status animarum* oraz podawał formuły odpowiednich wpisów. Akta te miały być sporządzane własnoręcznie przez proboszcza lub innego kapłana. W przypadku dokonania wpisu przez np. organistę lub pisarza wiarygodność potwierdzić miał swym podpisem proboszcz⁵.

Mimo rozlicznych zarządzeń synodalnych dokładność zapisów w księgach metrykalnych pozostawia wiele do życzenia. Dość późno wprowadzono nakaz szczegółowej kontroli zapisów przez biskupów w czasie wizytacji (konstytucja wydana przez Benedykta XIV w 1744 r.)⁶.

W nauce polskiej za pionierów badań demograficznych na podstawie ksiąg metrykalnych uznać należy H. Wiercinskiego, F. Bujaka, K. Dobro-

³ E a d e m, *Od metryk do szacunków ludności*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. XII, 1964, nr 2, s. 297

⁴B. K u m o r, *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. XI, nr 2, s. 65.

⁵*Ibidem*, s. 66; *Podręczna encyklopedia kościelna*, Warszawa 1912, t. XXVII, s. 32.

⁶B. K u m o r, *op. cit.*, s. 68.

wolskiego, M. Handelsmana, Z. Nagórskiego i Z. Daszyńską-Golińską. Uczni ci rozpoczęli badania jeszcze przed pierwszą wojną światową, nie zdołali jednak wyjść poza pierwszy pionierski etap⁷. Przekonani o wielkiej wartości metryk kościelnych dla badań demograficznych, zbyt mało uwagi poświęcili krytyce źródłowej ksiąg. W związku z tym nie uniknęli w swych pracach błędów⁸. Wielki wkład w rozwój badań historyczno-demograficznych po drugiej wojnie światowej ma I. Gieysztorowa. Szczególnie cenna okazała się jej znajomość dorobku naukowego demografów francuskich.

Księgi metrykalne jako źródła historyczne mogą być wykorzystane w trojaki sposób. Dawniejsze badania ograniczały się do poszukiwania danych biograficznych. Można w nich także odnaleźć zapiski kronikarskie, badać na ich podstawie zmiany nazw topograficznych, kształtowanie się nazwisk. Trzecia możliwość, to analiza zawartych w metrykach faktów jako zjawisk masowych⁹. Wypracowane po drugiej wojnie światowej metody badawcze pozwalają wykorzystywać metryki kościelne jako źródło nie tylko do badań nad stanem ludności, lecz również nad jej ruchem naturalnym. Daje to możliwość uzupełnienia szacunków stanu ludności, odtwarzania struktur demograficznych i społecznych badanych populacji. Pozwala również na bliższe przyjrzenie się funkcjonowaniu społeczności wiejskiej czy miejskiej skupionej wokół centrum, jakim był kościół¹⁰.

Jeśli chodzi o stan zachowanych metryk, to księgi z XIX w. posiada na ogół większość parafii. Ich liczba maleje, im dalej wstecz. Część uległa zniszczeniu w wyniku działań wojennych. Wiele ksiąg znajduje się — mimo zarządzeń kościelnych, nakazujących ich przechowywanie w archiwach diecezjalnych — po parafiach, często w nieodpowiednich warunkach¹¹. Na dwadzieścia pięć archiwów diecezjalnych dziesięć posiada większą czy mniejszą liczbę ksiąg metrykalnych sprzed 1795 r. Najwięcej ksiąg znajduje się w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu: 829 ksiąg metrykalnych z 280 parafii sprzed 1795 r., w tym 11 z XVI w.¹²

⁷S. Hoszowski, Z. Sułowski, *Ewidencja ruchu naturalnego ludności oparta na dawnych metrykach parafialnych. Projekt ujednoczenia systemu gromadzenia danych*, „Przyszłość Demograficzna Polski” 1971, z. 4, s.4–5.

⁸J. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 199; eadem, *Badania demograficzne...*, s. 104.

⁹Z. Sułowski, *O właściwą metodę wykorzystania metryk kościelnych dla badań demograficznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. X, 1962, nr 1–2, s. 81.

¹⁰C. Kukło, *op. cit.*, s. 189.

¹¹I. Gieysztorowa, *Badania demograficzne...*, s. 106–107; szerzej na temat zabezpieczenia metryk parafialnych B. Kumor, *op. cit.*, s. 68–70.

¹²*Ibidem*, s. 71.

Pszczewskie księgi metrykalne

Parafia pszczewska posiada księgi metrykalne od 1632 r. po współczesność. Ich kopie przechowywane są w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, oryginały zaś na plebanii kościoła rzymskokatolickiego p. w. Marii Magdaleny w Pszczewie. Wśród oryginalnych brakuje księgi z pierwszej połowy XVIII w. (zaginięła na początku lat dziewięćdziesiątych XX w.).

Najstarsza z nich zawiera akta chrztów z lat 1632–1667, ślubów z lat 1632–1694, zgonów z lat 1640–1682 oraz inwentarze z 1636 i 1659 r. Na uwagę zasługuje także zawarty w niej opis wydarzeń w Pszczewie w 1631 r. Księga ma format staropolskich dutek sądowych (10,5 cm szer., 33 cm dł.). Mimo że ustawodawstwo synodalne nakładało na księży obowiązek prowadzenia trzech serii ksiąg osobno i starannego ich oprawiania¹³, pszczewscy księża dokonywali wpisów chrztów, ślubów i zgonów na luźnych poszytach, które później dopiero zszyto i oprawiono, tworząc jedną księgę. Skutkiem tego są przemieszczenia kart burzące chronologię zapisów (dotyczy to 1645 i 1651 r.).

Dokładność rejestracji

Najstarsza pszczewska księga metrykalna nie jest jedynie zabytkiem muzealnym, lecz stanowi cenne źródło demograficzne. Można tego dowieść, stosując wypracowane przez badaczy metody kontroli dokładności rejestracji. O wartości źródłowej decyduje kompletność i dokładność dokonanych w niej wpisów. Co prawda luki krótsze niż miesięczne, które powodować mogą odchylenia w rocznych sumach wpisów, są prawie nie do wykrycia. Dlatego zaleca się sporządzanie zestawień średnich dla okresów minimum pięcioletnich. Pozwala to wyeliminować przypadkowe wahania. Zaznaczyć należy, że liczba chrztów nie była równa liczbie urodzeń. Przyczyn takiego stanu jest wiele. Uroczystość chrztu wiązała się z kosztami, których najubożsi parafianie nie byli często w stanie ponieść. Dlatego gdy dziecko rokowało nikłe szanse na przeżycie, chrzest kościelny odkładano, nie chcąc narażać się na wydatki. Wątpliwym noworodkom udzielano chrztu w domu¹⁴; takich faktów w pszczewskiej księdze nie odnotowywano. Nie posiadamy także informacji na temat dzieci, które zmarły wkrótce po urodzeniu, bowiem w księdze zgonów nie podawano wieku zmarłego. Poza tym księgi zmarłych uważa się za najmniej skrupulatnie prowadzone spośród wszystkich ksiąg metrykalnych.

¹³I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii...*, s. 206.

¹⁴*Ibidem*, s. 231.

Należy mieć zatem świadomość, że otrzymane średnie niewątpliwie będą zaniżone.

Na jakość zapisów mogło mieć wpływ wiele czynników. Nie bez znaczenia były cechy osobiste przedstawicieli kleru, ich kwalifikacje, częstość zmian obsady parafii. Wnioskując z charakteru pisma, można stwierdzić, że wpisów w pszczewskiej księdze chrztów dokonały w badanym okresie (1632–1667 r.) cztery osoby. Pierwszą był proboszcz Andrzej Pomorzański. Drugim celebrazem, który podał swoją godność, był wikariusz Jan Fabricius. Duża rola, jaką odgrywał Pszczew, własność biskupów poznańskich, w funkcjonowaniu administracji kościelnej, pozwala twierdzić, iż zarządzający parafią księża byli osobami starannie wykształconymi i sumiennie wykonującymi powierzone im zadania¹⁵. Pszczew był w XVII w. siedzibą archidiaconatu. Istniał także dekanat pszczewski. Proboszczowie pszczewscy w XVII i XVIII w. nosili tytuł prepozyta, co może oznaczać, że kościół parafialny zyskał miano kolegiaty. W XV i XVI w. miasteczko biskupie Pszczew było siedzibą oficjalatu¹⁶. Parafia pszczewska obejmowała swym zasięgiem dwanaście wsi: Dormowo, Głazewo, Stołuń, Szarcz, Stoki, Silną, Zielomyśl, Kuligowo, Łowyń, Świechocin, Borowy Młyn oraz Trzebiszewo. Najdalej od Pszczewa położone są miejscowości Kuligowo i Łowyń (15 km). Trzebiszewo tylko teoretycznie znajdowało się w granicach parafii Pszczew, w praktyce od XVI w. stanowiło parafię samo w sobie¹⁷.

Na treść wpisów w *liber baptisatorum* składają się następujące informacje: dzień, miesiąc i rok chrztu, imię dziecka, imię i nazwisko (przezwisko)¹⁸ ojca, imię matki (w przypadku dzieci z nieprawego łoża również nazwisko matki), miejsce zamieszkania, czasem stan społeczny, imiona i nazwiska (przezwiska) ojca chrzestnego i matki chrzestnej, ich miejsca zamieszkania. Chrzty bliźniąt zapisywane były najczęściej łącznie. Najmniej czytelne są wpisy z okresu potopu szwedzkiego („nerwowy” charakter pisma).

Jednym ze sposobów sprawdzenia kompletności zapisów w księdze chrztów jest obliczenie liczby chrztów przypadających na jeden ślub. Z pol-

¹⁵Por. S. Litak, *Struktura i funkcjonowanie parafii w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. II, Kraków 1969, s. 351–353.

¹⁶J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1963, s. 245, 287–297.

¹⁷*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. IX, Warszawa 1977, s. 253–255.

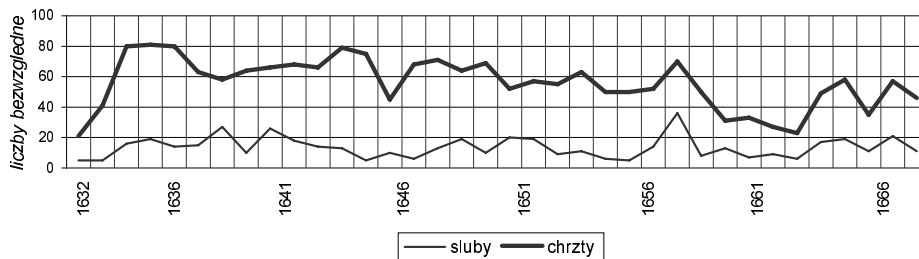
¹⁸Trudno jest rozróżnić przezwiska od nazwisk, por.: M. Górny, *Przezwiska i nazwiska chłopów pałuckich w XVII w. Pochodzenie i budowa*, Wrocław 1990, s. 16–17: „Za przezwisko uznawać będziemy każde określenie dodane komuś do imienia, charakteryzujące go względnie trwale, które odpowiadało na jedno z pytań: jakie ma imię? Jaki jest? Skąd jest? Czyj jest? Co robi? [...] Nazwisko to każde odziedziczone przezwisko. Wtedy nazwa ta już nie znaczyła, ale wyłącznie oznaczała”.

skich badań ksiąg metrykalnych wynika, że współczynnik ten kształtował się w XVII w. w granicach 4. Dopiero w drugiej połowie XVIII w. współczynnik Ch/Śl mieści się między 4,5 a 5¹⁹.

Tabela 1

Stosunek liczby chrztów do liczby ślubów w parafii pszczewskiej

Lata	Chrzty	Śluby	Współczynnik Ch/Śl
1632–1641	622	155	4,0
1642–1651	649	143	4,5
1652–1661	481	128	3,8
1632–1661	1752	426	4,1



Wykr. 1. Chrzty i śluby – sumy roczne (1632–1667 r.)

Współczynnik Ch/Śl mieści się w granicach od 3,8 do 4,5, a dla całego badanego okresu (1632–1667 r.) wynosi 4,1. Pozwala to uznać rejestrację chrztów w parafii Pszczew za dość poprawną²⁰. Mniej starannie prowadzona była w dziesięcioleciu 1652–1661 r. Były to lata, w których miały miejsce potop szwedzki oraz zaraza (1657 r.). Wydarzenia te nie mogły pozostać bez wpływu zarówno na staranność rejestracji metrykalnej, jak i na liczbę urodzeń (zmniejszenie liczby urodzeń żywych, masowa śmiertelność niemowląt w pierwszym okresie życia, nieodbywanie chrztów w kościele)²¹. Być może w tych burzliwych latach nie stosowano się do przymusu parafialnego i dokonywano chrztów w innych pobliskich parafiach (zannotowano jednocześnie w pszczewskiej księdze, właśnie w tym okresie, chrzty spoza parafii, z miejscowości Jabłonka i Trzciel, łącznie dziewięć chrztów).

¹⁹C. Kukło, *op. cit.*, s. 196.

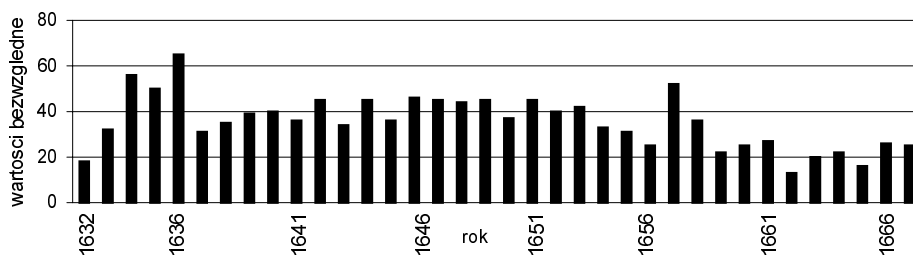
²⁰Por. *ibidem*, s. 195.

²¹Z. Sułowski, *op. cit.*, s. 88.

Sprawdzianem kompletności rejestracji jest również kontrola odsetka płci, który według sprawdzonego prawa biologicznego mieści się w przedziale między 101 a 107 urodzeń męskich na 100 żeńskich²². W parafii pszczewskiej liczba urodzin męskich wynosiła 1017, urodzeń żeńskich 983, a współczynnik maskulinizacji 103. Wskaźnik urodzeń męskich otrzymany dla parafii Pszczew jest dość niski, uwzględnić jednak należy, że nie wszystkie imiona w *liber baptisatorum* można było odczytać (ok. 3%). Powtarzający się zwrot „baptisatur est puer nomine...”, niezależnie od płci dziecka, nie ułatwia identyfikacji.

Liczby chrztów

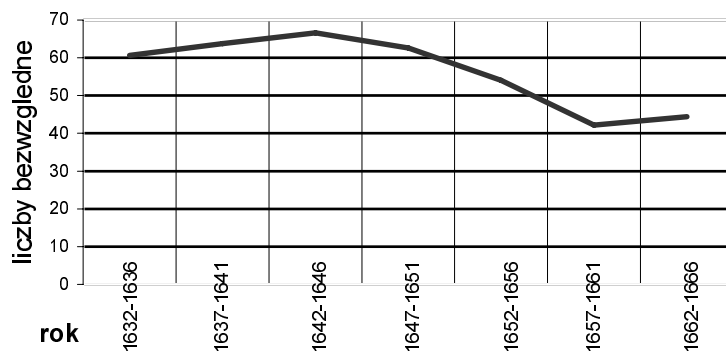
W parafii w latach 1632–1667 r. odnotowano 2017 chrztów. Na ich liczbę miały istotny wpływ zarówno wydarzenia polityczne, jak i związane z nimi zmiany społeczno-gospodarcze.



Wykr. 2. Roczne liczby chrztów (1632–1667 r.)

Najmniej chrztów udzielono w 1632 r. oraz na początku lat sześćdziesiątych. Było to w obu przypadkach zapewne wynikiem zniszczeń wojennych poprzednich lat. Zmniejszona liczba chrztów w latach powojennych spowodowana mogła być początkowo wysoką śmiertelnością noworodków oraz zmniejszoną liczbą ludności w wieku rozrodczym, lub też — ewentualnie — niekompletną rejestracją metrykalną. Nie powinno się jednak wyciągać wniosków na podstawie sum rocznych. Bardziej wiarygodne są, jak stwierdzono wcześniej, średnie pięcioletnie.

²²I. Gieysztorowa, *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII–XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1971, nr 4, s. 591; por.: P. Kwapielińska, *Urodzenia w parafii Kochłowieckiej*, [w:] *Śląskie studia demograficzne. Chrzty*, red. Z. Kwaśny, Wrocław 1995, s. 36; J. Spychała, *Urodzenia w parafii Strzelce*, [w:] *ibidem*, s.16–17.



Wykr. 3. Chrztzy – średnie pięcioletnie (1632–1667)

Liczba chrztów w badanym okresie miała tendencję malejącą. Nieznaczny wzrost dokonał się w latach trzydziestych, po czym liczba chrztów zaczęła się zmniejszać. Najniższą wartość osiągnęła w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i przez kilka następnych lat utrzymywała się na podobnym poziomie, co świadczy o wolnym tempie odbudowy strat.

Trudno powiedzieć, jaki wpływ na liczbę urodzeń, zawieranych małżeństw i zgonów miały walki ze Szwedami w 1631 r., ponieważ wcześniejsze księgi metrykalne spłonęły²³. Nie dysponujemy innymi źródłami, które pozwoliłyby ustalić liczbę ludności w okresie przed 1632 r. Zajścia w Pszczewie w 1631 r. związane z wojną polsko-szwedzką opisane zostały w księdze metrykalnej (s. 435): „Gustavus Adolfus z wojskami kraj najechał, pod Frankfurtem stanął, a jedna część pod wodzem nadeszła dnia 16 maja. Spalili heretyki kościół i probostwo, ludzi bili i zranili i miasto spalili. Księgi zgorzały, i fossy i okopy usypali między jeziorami i gore Wysoka i do Trziela poszli. Plebana żywcem spalili, ludzie po lasach uciekali, głód, mrzeli”. Można stwierdzić, że rozmiary strat ludnościowych były mniejsze niż w latach po „potopie”, nie wystąpiła bowiem epidemia, jak to miało miejsce w 1657 r.

Łatwiej wskazać wpływ wojny polsko-szwedzkiej w 1655 r. na urodzenia. Liczba chrztów zaczęła się zmniejszać od początku lat pięćdziesiątych, duży spadek nastąpił w 1658 r., czyli po zarazie. Straty odbudowywane były w latach sześćdziesiątych (wzrost urodzeń od 1663 r.), ale liczba chrztów nie osiąga poziomu z lat trzydziestych i czterdziestych.

Zapewne większy wpływ na straty ludnościowe niż same działania wojenne miało „morowe powietrze”²⁴, które swym zasięgiem objęło Pszczew

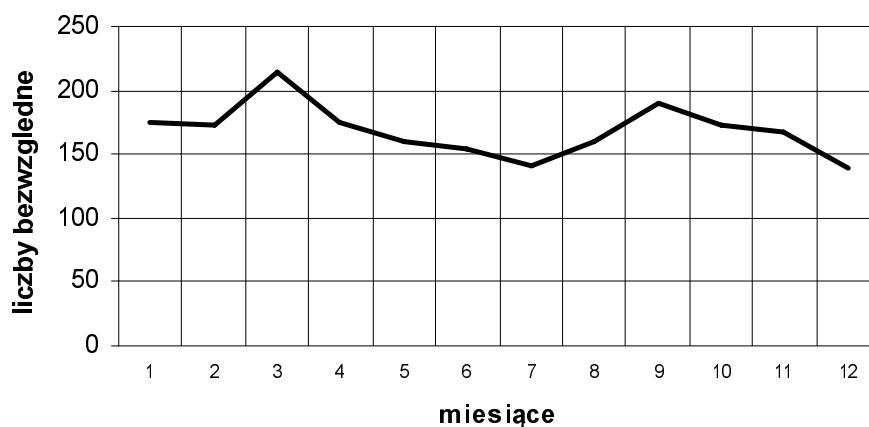
²³Pszczewska księga metrykalna, s. 435.

²⁴Znacząca jest gradacja w suplice pochodzącej z liturgii Kościoła katolickiego: „My grzeszni Ciebie Boga prosimy... Od powietrza, głodu, ognia i wojny wybaw nas Panie”.

w 1657 r. Zaraza pojawiła się w Wielkopolsce w 1652 r. Największe spustoszenia poczyniła 1654 r. Wlokła się za przechodzącymi wojskami²⁵. Razem z epidemiami szerzyły się mory na zwierzęta. Przeprowadzenie żniw, jeśli zboże nie zostało strawione przez ogień, było niemożliwe. Niedożywienie i bardzo źle warunki higieniczne czyniły ludność bardziej podatną na zachorowania. Ofiarami zarazy były przede wszystkim dzieci, następnie ludzie starsi. Okres zarazy nie sprzyjał zawieraniu związków małżeńskich i płodzeniu dzieci. Być może mniejsza liczba chrztów w tym okresie spowodowana była odkładaniem ich terminu. W obliczu małych szans na przeżycie noworodka rodzice chcieli uniknąć kosztów, jakie wiązały się z sakramentem chrztu²⁶.

Sezonowość urodzeń

W badanym okresie w parafii Pszczew najwięcej dzieci rodziło się w marcu i wrześniu, najmniej w lipcu i grudniu²⁷.



Wykr. 4. Sezonowość urodzeń (1632–1667)

²⁵W. Rusiński, *Straty i zniszczenia w czasie wojny szwedzkiej oraz jej skutki na obszarze Wielkopolski*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. II, Warszawa 1957, s. 270.

²⁶W. Kula, *Rozwój gospodarczy Polski XVI–XVIII w.*, Warszawa 1993, s. 132–137; C. Kukło, *op. cit.*, s. 194–195.

²⁷Por. E. Piasecki, R. Wrona, *O sezonowości urodzeń*, „Materiały i Prace Antropologiczne” 95, 1975, s. 155. Badacz podaje, że dla XVIII w. charakterystyczna była dwuszczytowość urodzeń, w marcu i wrześniu.

Najwięcej dzieci urodziło się w pierwszym kwartale roku (28%), co było efektem poczęć w miesiącach wiosenno-letnich; poczęcia następowały więc w miesiącach dogodnych klimatycznie. Nie można zauważyć wpływu prac polowych na poczęcia²⁸. W okresie adwentu nie zaobserwowano zmniejszenia liczby poczęć. Najmniej poczęć występuje w marcu. Należy to wiązać ze wstrzemięźliwością seksualną w „wielkim poście”.

Tabela 2

Sezonowość poczęć i urodzeń (1632–1667) w parafii pszczewskiej

Miesiąc poczęcia											
IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III
Miesiąc urodzenia											
I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
174	172	214	175	160	154	141	159	189	173	167	139
560			489			489			479		

Urodzenia pozamałżeńskie oraz urodzenia wielorakie

W pszczewskiej księdze chrztów odnotowano szesnaście chrztów dzieci z nieprawego łoża (0,8% wszystkich chrztów). Interesujące, że aż dwanaścioro z nich przyjęło chrzest w ciągu trzech lat (1635–1637), a ośmioro pochodziło z Silnej. W każdym przypadku odnotowano nazwiska obojga rodziców. Spośród sześciorga dzieci, którym udzielono chrztu w 1635 r., pięcioro przyjęło ów sakrament w kwietniu. Można snuć przypuszczenia, że rodzice zdecydowali się ochrzcić dzieci (niekoniecznie niemowlęta) za namową (lub zgodnie z nakazem) księdza. Jak jednak wytłumaczyć fakt, że aż 75% urodzeń pozamałżeńskich w pszczewskiej parafii w badanym okresie pochodziło z pobliskiej wsi Silna?

Odnutowane fakty chrztu dzieci nieślubnych nie pozwalają stwierdzić rzeczywistego odsetka urodzeń pozamałżeńskich. Kobieta w obawie przed karą za cudzołóstwo i opinią społeczną ukrywała fakt urodzenia nieślub-

²⁸I. Gieysztorowa (*Rodzina staropolska w świetle badań demograficznych*, [w:] *Społeczeństwo staropolskie...*, t. II, s. 165) pisała o wzroście poczęć w okresie żniw; na zmniejszenie liczby poczęć w tym okresie zwrócili uwagę: C. Kukło (*op. cit.*, s. 208); K. Górna (*Sezonowość ruchu naturalnego ludności ewangelickiej w parafii Rząśnik w latach 1794–1874*, „Sobótka” XXXIX, 1984, nr 4, s. 563–571).

nego dziecka. Noworodek taki chrzczony był najczęściej w domu. Chrzłów „z wody” w pszczewskiej księdze jednak nie odnotowywano²⁹.

Niestety nie dysponujemy księgami miejskimi Pszczewa z XVII w. Takie dokumenty dostarczyć mogłyby materiałów na temat procesów sądowych dotyczących oskarżeń o cudzołóstwo. Wnosili je zwykle zainteresowani w tej sprawie: mąż, żona lub instygator publiczny. Przewidzianą karą dla cudzołózników była chłosta lub wygnanie z miasta, a czasem obie te kary łącznie³⁰.

Między rokiem 1632 a 1667 w parafii Pszczew było siedemnaście urodzeń wielorakich, co stanowi 0,8% ogólnej liczby urodzeń. Jest to odsetek dość niski³¹. Wszystkie dzieci pochodziły z prawnych związków małżeńskich. Wskaźnik maskulinizacji kształtował się na niskim poziomie, wynosił 100.

Imiona

Na chrzcie nadawano dzieciom jedno imię. Były to imiona chrześcijańskie (starotestamentowe, imiona apostołów oraz słowiańskich świętych), zapisywane najczęściej w języku łacińskim, np. *Bartholomeus*. Ich pisownia nie była jednak ujednolicona, np. *Sophia*, *Zofia*, *Sofia*. W badanym trzydziestowieściu wachlarz używanych imion był szerszy u chłopców (34 imiona) niż u dziewczynek (17 imion). Co piątemu chłopcu nadano imię Jan, co dziesiątemu Mateusz lub Albert. Wśród dziewczynek najpopularniejsze były imiona Anna (23%), Katarzyna (15%) i Jadwiga (12%).

Ustalenie związku między nadawaniem dziecku imienia a świętem patrona, którego święto wypadało w dniu jego urodzenia, jest zadaniem dość trudnym. W badanych metrykach nie podawano daty urodzenia, jedynie datę chrztu, trudno jest zatem stwierdzić, czy dziecko otrzymywało na chrzcie takie imię, jakie „przyniosło” ze sobą na świat. Zresztą od zwyczaju tego można było odstępować w przypadku imion niepopularnych. Poniższe zestawienia obrazują popularność imion żeńskich i męskich w badanej parafii.

²⁹A. Bartyś, *Z przeszłości kulturalnej miasteczek południowo-wschodniej Wielkopolski w XVIII w.*, „Prace i Materiały Etnograficzne” t. XIII, 1959, s. 350; J. Spychała, *op. cit.*, s. 10, 21.

³⁰A. Bartyś, *op. cit.*, s. 339.

³¹Badania metrykalne innych parafii wykazały ok. 2–3% urodzeń wielorakich. Por. H. Górecka, A. Janeczko, *Ruch naturalny ludności parafii Sławięcice w latach 1804–1870*, „Studia Śląskie” XL, 1982; B. Puczyński, *Ludność Brzeżan i okolicy w XVII i XVIII w.*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 1972, nr 5, s.41; D. Daszkiewicz-Ordylowska, *op. cit.*, s. 29.

Imię	Liczba	Procent
Jan	179	18
Mateusz	115	11
Albert	100	10
Jakub	66	6
Paweł	55	5
Grzegorz	51	5
Andrzej	48	5
Stanisław	40	4
Szymon	39	4
Bartłomiej	38	4
Marcin	37	4
Michał	37	4
Tomasz	35	3
Piotr	27	3
Mikołaj	26	3
Adam	18	2
Laurencjusz	17	2
Walenty	16	2
Kazimierz	13	1

Poniżej 1%: Krzysztof, Józef, Stanisław, Franciszek, Błażej, Gaspar, Ignacy, Baltazar, Fabian, Sebastian Aleksander, Florian, Filip, Kazimierz, Marcjan.

Imię	Liczba	Procent
Anna	217	23
Katarzyna	140	15
Zofia	119	12
Jadwiga	88	9
Ewa	82	9
Agnieszka	73	8
Małgorzata	69	7
Dorota	62	7
Magdalena	28	3
Gertruda	28	3
Elżbieta	20	2
Barbara	15	2
Regina	8	1

Poniżej 1%: Marianna, Zuzanna, Joanna, Łucja.

W pszczewskiej księdze wyraźny związek między nadawanymi dzieciom imionami a świętem patrona zaobserwować można w przypadku imion rzadziej wybieranych, takich jak Mikołaj, Adam, Baltazar, Melchior, Barbara, Magdalena, Ewa.

Dzieci nieślubne nie otrzymały imion, które mogłyby je wyróżniać spośród pozostałych dzieci, a jak wskazują badania, księża często korzystali z okazji do napiętnowania imionami nieużywanymi. Dla przykładu, jak podaje J. Bystron, na Śląsku w takim celu używano imion Pantaleon i Pudencjana, na Podhalu Hermenegilda³².

Istotny wpływ na wybór imienia w dawnych czasach mieli księża. Mogli oni nawet wbrew woli rodziców nadawać imię lub też wpływać pośrednio, wskazując na patronów, których imiona wybierać należy³³. Z zapisów w księdze chrztów parafii Pszczew wynika, że w trakcie kilku następujących po sobie chrztów nadawano to samo imię, nawet siedmiokrotnie. Uznać to można za ewidentną ingerencję księdza.

Rodzice chrzestni

Zgodnie z nauką Kościoła obowiązkiem rodziców chrzestnych jest czuwanie nad dobrem duchowym chrzestnych dzieci oraz w razie potrzeby zastąpienie im rodziców. Istniało przekonanie, że dziecko przejmuje cechy ich charakteru. Stąd zapewne starannie dobierano chrzestnych. Rodzice chrzestni zaciągają z dzieckiem i jego rodzicami powinowactwo duchowe, które uniemożliwia małżeństwo (możliwe otrzymanie dyspensy)³⁴. Owa przeszkoda nie dotyczy małżeństw między rodzicami chrzestnymi³⁵.

W pszczewskich metrykach figuruje w każdym przypadku jedna para rodziców chrzestnych: kobieta i mężczyzna. Byli oni mieszkańcami parafii Pszczew. W sporadycznych wypadkach byli oni spokrewnieni z chrzestnym dzieckiem, o czym świadczą nazwiska. W metrykach nie podawano pochodzenia społecznego rodziców i rodziców chrzestnych z wyjątkiem osób pochodzenia szlacheckiego (*nobilis, generosus*). W kilkunastu przypadkach o pozycji danej osoby wnioskować można na podstawie jej nazwiska, którym jest nazwa zawodu w języku łacińskim, np. *molitor* (młynarz), *braxator* (piwowar), *famula* (sługa). Niemożliwe jest w większości przypadków ustalenie, z jakich warstw społecznych wybierano chrzestnych. W dwóch przypadkach

³²Por. J. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce XVI–XVIII w.*, t. II, Warszawa 1976, s. 76; P. Kwapińska, *op. cit.*, s. 51.

³³J. Bystron, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 31.

³⁴*Podręczna encyklopedia kościelna*, t. VII, Warszawa 1906, s. 85.

³⁵*Ibidem*, t. XXV, Warszawa 1911, s. 205.

dzieci z rodzin nieszlacheckich trzymane były do chrztu przez osoby wysoko urodzone. Rodzicami chrzestnymi dzieci szlachty (trzy na cztery przypadki) były osoby spoza tej grupy społecznej; brak informacji uniemożliwia określenie, czy byli to chłopci, czy mieszczanie. Mogli to być nawet żebracy z pszczewskiego szpitala parafialnego. Kuchowicz podaje, iż w dawnych czasach uważano, że trzymanie do chrztu przez żebraków przynosiło dzieciom szczęście³⁶. Jeden raz zdarzyło się, że ojcem chrzestnym był sam proboszcz Andrzej Pomorzanski. Od zaszczytu podawania do chrztu Kościół wyklucza min. heretyków³⁷, dlatego zastanawia fakt, że w kilku przypadkach rodziców i rodziców chrzestnych określono jako *heretici*. W pszczewskiej księdze chrztów odnotowano trzy przypadki chrztów dzieci, których rodzice byli Cyganami (wszystkie w tym samym roku). Rodzicami chrzestnymi były osoby z parafii Pszczew.

* * *

Praca ta stanowi jedynie przyczynek do badań demograficzno-historycznych pszczewskiej parafii. Dopiero analiza trzech serii ksiąg w szerszych ramach chronologicznych pozwoli na wyciąganie wniosków co do struktury ludności, liczby mieszkańców oraz funkcjonowania społeczności parafialnej. Niezbędne jest ukazanie tych zagadnień na szerokim tle etnograficznym i gospodarczo-społecznym.

Karolina Korenda

TAUFEN IN DER PFARRGEMEINDE PSZCZEW IN DEN JAHREN 1632–1667

Zusammenfassung

Dieser Beitrag enthält eine Analyse des ältesten erhaltenen Taufbuches (liber baptisatorum) der Pfarrgemeinde Pszczew aus den Jahren 1632–1667. Pszczew (vom 13. bis zum 18. Jahrhundert Besitz der Posener Bischöfe) war ein wichtiges Administrationszentrum

³⁶Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII–XVIII wieku*, Łódź 1975, s. 183; por. C. Kukło, *op. cit.*, s. 225.

³⁷*Podręczna encyklopedia kościelna*, t. VII, Warszawa 1906, s. 85.

der bischöflichen Güter. Die Pfarrgemeinde Pszczew umfaßte acht Dörfer. Bis zum Ende des 18. Jhs. bewahrte Pszczew den polnischen Charakter.

Die Pfarrgemeinde Pszczew besitzt die Kirchenbücher seit 1632 bis zur Gegenwart. Ihre Kopien befinden sich im Archiv der Erzdiözese Posen, die Originale dagegen im Pfarrhaus der römisch—katholischen Kirche St.-Maria—Magdalena in Pszczew. Von den Originalbüchern fehlt ein Buch aus dem ersten Hälfte der 18. Jhs., denn es ging am Anfang der 90-er Jahre des 20. Jhs. verloren.

Das älteste Buch enthält die Taufregister aus den Jahren 1632–1667, die Trauakten 1632–1694, Todesurkunden 1640–1682 sowie Inwentare aus den Jahren 1636 und 1659. In dem Buch befindet sich auch die Beschreibung der wichtigen Ereignisse in Pszczew aus dem Jahre 1631. Das Buch hat Format altpolnischer Gerichtsakten (10,5 cm breit, 33 cm lang). Die Analyse der in den Taufurkunden enthaltenen Informationen als der Massenfakten läßt die Zahl der Taufen in den einzelnen Jahren, ihre Zeitfrequenz, die Zahl der vielfältigen Geburten sowie der Taufen von Kindern aus dem außerehelichen Bett bestimmen. Es wurden auch Namen, die die Kinder während der Taufe bekamen, sowie die Wahl der Paten untersucht. Man kann feststellen, daß das Kirchenbuch ziemlich treulich geführt wurde, weil die durch die Gesetzgebung der Kirche eingeführten Regeln gehalten wurden. Im Unterschied zu dem Kirchenbuch von Pszczyna wurden hier die Methoden angewandt, die ermöglichten, seine Zuverlässigkeit als einer historisch-demographischen Quelle zu untersuchen. Es soll also nicht nur als Museumsstück betrachtet werden. Seine Bedeutung ist um so größer, weil es mit seinem Zeitumfang die für die Republik Polen wichtige Periode umfaßt: den polnisch-schwedischen Krieg aus der Hälfte des 17. Jhs. (die schwedische Überschwemmung) sowie den Wiederaufbau der Verluste, die die Kriege verursacht hatten.

In den Jahren 1632–1667 wurden 2017 Taufen notiert. Diese Zahl ist der Zahl der Geburten gleich. Pro Monat taufte man durchschnittlich 46 Kinder. 1632 und 1662 taufte man die wenigsten Kinder, was in den beiden Fällen mit den Kriegszerstörungen zu verbinden sei. Die höchste Zahl der Taufen wurde 1636 notiert. Man soll allgemein feststellen, daß die Zahl der Taufen in den geforschten 36 Jahren eine sich verringernde Tendenz aufwies. Ein deutlicher Geburtenrückgang kann vor allem in der zweiten Hälfte des 17. Jhs. beobachtet werden. Das zeugt von dem langsameren Tempo des Wiederaufbaus des Bevölkerungspotenzials und des wirtschaftlichen Potenzials nach den Kämpfen gegen Schweden 1655, als das im 17. Jh. der Fall war.

Wenn es sich um die monatliche Verteilung der Geburten handelt, wurden die meisten Kinder im ersten Vierteljahr geboren (28%), was aus Empfängnissen in den Frühlings- und Sommermonaten resultierte. Der Zusammenhang der Feldarbeiten mit den Empfängnissen ist nicht festzustellen.

Man kann auch nicht feststellen, daß die Zahl der Empfängnisse im Advent niedriger war. Die wenigsten Empfängnisse fanden im März statt, was mit der sexuellen Enthaltensamkeit in der Fastenzeit zusammenhängen könne.

Die Kinder wurden auf einen Namen getauft. Im Fall der Jungen waren die Namen: Johann, Matthäus und Albert am häufigsten, dagegen für Mädchen: Anna, Katharina und Hedwig. Alle Kinder hatten jeweils nur ein Paar von Taufpaten (eine Frau und einen Mann).